

Sygn. akt I ACa 670/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Aleksandra Korusiewicz
Protokolant :	Justyna Skop

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa G. S. i I. S.

przeciwko (...) Bankowi Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 czerwca 2020 r., sygn. akt II C 925/19

- | |
|--|
| |
|--|
- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2. o tyle, że usuwa zawarte w nim zastrzeżenie solidarności wierzycieli i w tej części powództwo oddala;
 - 2) oddala apelację w pozostałej części;
 - 3) zasądza od pozwanego na rzecz powodów 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Aleksandra Korusiewicz	

Sygn. akt I ACa 670/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2020 roku, sygn. akt II C 925/19 Sąd Okręgowy w Katowicach ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) zawarta dnia 23 sierpnia 2006 roku pomiędzy powodami a pozwanym Bankiem oraz aneks nr (...) do tejże umowy są nieważne (pkt 1) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 5 417 zł tytułem kosztów procesu (pkt 2).

Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy ustalił, że powodowie potrzebowali środków na dokończenie budowy domu. W pozwanym banku doradca J. K. poinformował ich, że z uwagi na wysokość dochodów nie mają zdolności kredytowej w PLN i dlatego, że jedynym kredytem jaki im zaproponowano był kredyt indeksowany kursem CHF. Przedstawiony powodom przez pracownika Banku projekt umowy był wzorcem, której postanowień powodowie mogli negocjować. Ze strony pozwanego Banku tryb postępowania był taki, że wniosek o kredyt był przesyłany z oddziału do centrali. Jeżeli wniosek był zaakceptowany przez centralę wówczas przychodził komplet dokumentów wraz z umową. Doradca udzielił powodom ogólnych pouczeń o możliwym ryzyku kursowym, o kursie franka przez ostatnie kilka lat i jednocześnie informował o tym, że CHF to bardzo stabilna waluta. Doradca miał świadomość, że kurs PLN jest sztucznie zawyżony, ale na ten temat nie rozmawiał z powodami. Ten kurs powodował, że osoba biorąca kredyt w 2002 roku to w 2006 roku, gdyby go spłaciła w całości to uiściłaby wyraźnie mniejszą kwotę niż otrzymała od pozwanego.

W dniu 23 sierpnia 2006r. pozwany (...) Bank S.A. w K. udzielił powodom kredytu hipotecznego w wysokości 186 771,09 zł indeksowanego do CHF (umowa o kredyt hipoteczny nr (...)). Zgodnie z § 2 ust. 1 i 2 umowy bank wypłacał kredyt bezgotówkowo w transzach; w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty określonego w bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych – obowiązujących w dniu uruchomienia środków. Zgodnie natomiast z § 4 tejże umowy spłaty wszelkich zobowiązań z tytułu niniejszej umowy będą dokonywane w złotych na rachunek pomocniczy określony w każdorazowym harmonogramie spłat kredytu. Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej - po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do waluty wyrażonej w umowie – obowiązującego w dniu spłaty. W § 4 ust. 3 umowy kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej do złotego w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko.

Dnia 23 sierpnia 2006r. został dołączony aneks do umowy. W oparciu o postanowienia tego aneksu bank wyraził zgodę na odroczenie płatności części rat kredytu na okres 24 miesięcy. Było to rozwiązanie bardzo niekorzystne, spowodowało dalsze zwiększenie zadłużenia, gdyż powodowie spłacali jedynie część raty kredytu a pozostała część była dopisywana do salda zadłużenia. Do października 2019 r. powodowie spłacili około 180 000 zł, co stanowi ponad 90% kwoty udzielonego kredytu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo główne o ustalenie nieważności umowy kredytu za zasadne.

Sąd Okręgowy przywołał treść art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego. Wskazał, że przedmiotem oprocentowania winien być kredyt, czyli udostępniona kredytobiorcy określona kwota środków pieniężnych. Zastosowana w umowie klauzula waloryzacyjna uzależniająca wysokość raty kredytowej od kursu CHF została sformułowana w sposób naruszający powyższe przepisy. Z klauzuli tej wynika, że raty będą wyliczane nie od kwoty kredytu, ale będą ustalone jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w Bankowej tabeli kursów. Zważywszy, że raty składają się m. in. z części odsetkowej, w praktyce powodowie spłacali odsetki wyliczane nie od kwoty udzielonego kredytu, ale od salda zadłużenia wyrażanego w CHF, nigdy nie wiedząc w jakiej wysokości mają zapłacić ratę. Z uwagi na sprzeczność ustanowionego w klauzuli waloryzacyjnej sposobu naliczania odsetek z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa (art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 5 ustawy - prawo bankowe), klauzula taka winna zostać uznana za nieważną, co w konsekwencji prowadzi do stwierdzenia nieważności całej umowy kredytu. Zgodnie bowiem z art. 58 k.c. czynność prawna, która jest sprzeczna z ustawą jest nieważna.

Sąd Okręgowy dodał, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej analizując umowę kredytu indeksowanego do CHF i zastosowany w niej mechanizm indeksacji stwierdził, że aby został spełniony wymóg (wynikający z art. 5 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich) sporządzania warunków umownych prostym i zrozumiałym dla konsumenta językiem treść umowy winna wskazywać „w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne” (wyrok TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r. C-26/13). Wymóg jasnego przedstawienia mechanizmu indeksacji został wprost potwierdzony w pkt 2 lit. d załącznika do Dyrektywy w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i stanowi, że metoda indeksacji cen powinna być w umowie jasno przedstawiona.

W kontekście powyższego, w świetle zasad wykładni prawa krajowego w zgodzie z prawem unijnym oraz art. 385 § 2 zd. pierwsze k.c., który stanowi, że wzorzec umowy powinien być sformułowany w sposób zrozumiały Sąd Okręgowy stwierdził, iż umowa o kredyt indeksowany do CHF została sporządzona rażąco naruszając ten bezwzględny wymóg.

Umowa kredytowa zawarta pomiędzy stronami nie zawierała jakichkolwiek informacji o powodach zastosowania mechanizmu indeksacji (waloryzacji) i specyfice jego funkcjonowania. Postanowienia umowy kształtujące mechanizm waloryzacji stanowiły, że zarówno kurs kupna CHF stosowany przy przeliczaniu wypłaconej kwoty kredytu na sumę CHF, jak i kurs sprzedaży CHF, stosowany przy przeliczaniu wyrażanych w CHF rat kredytowych będą ustalane przez bank w publikowanych tabelach kursów wymiany walut. Zważywszy jednocześnie, że umowa nie przewidywała według jakich określonych kryteriów kursy te miałyby być ustalane, w istocie bank mógł takie kursy ustalić w sposób całkowicie dowolny, niezależny od realiów rynkowych, kursów NBP, itp. Zważywszy zaś, że to kursy CHF kształtowały wysokość rat kredytowych i zadłużenia kredytowego, prawo banku do dowolnego kształtowania kursów CHF oznaczało w praktyce prawo banku do dowolnego kształtowania wysokości rat i zadłużenia kredytowego. Taki sposób sformułowania klauzuli waloryzacyjnej zdaniem Sądu Okręgowego powoduje, że cały kredyt jest nieważny.

Bezspornym w sprawie było, że pozwany ma status przedsiębiorcy, a powodowie status konsumentów w rozumieniu art. 22¹ k.c. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. badanie łączącej konsumenta z przedsiębiorcą umowy celem ustalenia, czy zawarte w niej postanowienia mają charakter niedozwolony (abuzywne) dopuszczalne jest tylko w odniesieniu do tych postanowień, które nie zostały z konsumentem indywidualnie uzgodnione. Sąd Okręgowy wskazał, że mechanizmy służące do przeliczania złotego na franki szwajcarskie nie były uzgodnione z powodami, w szczególności powodowie nie byli poinformowani o tym, że kursy te będą ustalane przez pozwanego bank, ani w jaki sposób i na jakich zasadach. Wynika to jednoznacznie zarówno z zeznań samych powodów, jak i zeznań zawnioskowanego przez pozwanego świadka J. K..

W myśl art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż bank posłużył się przy zawieraniu umowy wzorcem umowy. Stosownie do treści art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie z klientem spoczywa na tym, kto się na to powołuje, a zatem w okolicznościach niniejszej sprawy na pozwanym. Postępowanie dowodowe wykazało, iż te kwestie, mające następnie swe odzwierciedlenie w kwestionowanych postanowieniach umowy nie były uzgodnione z powodami. Jak zeznał świadek J. K. nie było żadnych możliwości negocjacji umowy i bank posługiwał się wzorcem. W pełni na wiarę zasługiwały zeznania powodów co do okoliczności zawarcia umowy, w tym rodzaju i zakresu udzielonych im informacji o przyszłej umowie. Obowiązkiem przedsiębiorcy dokonującego czynności z konsumentem jest podjąć takie działania, aby w sposób jasny, przystępny, zrozumiały i wszechstronny wyjaśnić mu wszelkie niezbędne informacje mające istotne znaczenia dla przyszłej umowy. To też rolą banku było wyjaśnić powodom zasady, na jakich będzie ustalany kurs waluty obcej, w szczególności zaś co do poinformowania ich o tym, że kursy te będą ustalane przez

pozwany bank. Bank nie pouczył powodów o skutkach zawarcia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz o zagrożeniach z tego wynikających, ograniczając się do zapewnień, iż jest to kredyt tani, bezpieczny, przy którym nie wzrośnie oprocentowanie i raty. Umowa nie określała ani kursu CHF wobec złotego, ani sposobu jego ustalania na potrzeby wyliczenia zobowiązania powodów na datę jej zawarcia, następnie uruchomienia kredytu, ale i przez czas jego zakładanego i faktycznego spłacania przez nich. Zawierała odesłanie do tabeli kursów, bez innych zastrzeżeń dotyczących zasad ich ustalania, także w zakresie odmienności kursów kupna, sprzedaży. Na ustalenie kursu walut powodowie nie mieli żadnego wpływu. Tylko pozwany bank na mocy umowy był jednostronnie upoważniony do określenia zobowiązania powodów, a więc na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych. Umowa nie zawierała zapisów wyjaśniających sposób ustalenia tabeli.

Sąd Okręgowy zważył, że wskazane w § 4 ust. 2 umowy postanowienia kształtują prawa banku i obowiązki pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy pozwanego jako konsumentów. Przeliczenie złotych na franki szwajcarskie i odwrotnie miało następować przy przyjęciu kursów wynikających z tabel kursowych pozwanego, bank uzyskał wyłączne prawo do określania kursu CHF dla potrzeb rozliczeń z pozwanym. Miernik pozwalający ustalić ostatecznie i wiążąco wysokość zobowiązania kredytobiorców nie ma charakteru obiektywnego, a został on uzależniony od jednostronnej i arbitralnej decyzji pozwanego. Powodowie nie mieli możliwości weryfikacji prawidłowości danych umieszczanych przez bank w tabeli kursów, a tym samym prawidłowości wyliczenia wysokości kwoty należnych bankowi rat. Ten sposób ukształtowania zakresu praw i obowiązków stron analizowanej umowy, który jest następstwem wprowadzenia do niej na skutek zastosowania przez pozwanego przygotowanego przez niego wzorca postanowień dotyczących zasad działania klauzuli waloryzacyjnej nie spełnia kryterium transparentności, godzi w równowagę kontraktową stron umowy i w rezultacie stawia powodów w znacznie gorszej niż pozwanego pozycji, co niewątpliwie należy uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma znaczenia późniejsze wykonywanie umowy, jako że z art. 385² k.c. ocena zgodności postanowienia z dobrymi obyczajami dokonywana jest według stanu z daty jej zawarcia.

Skutkiem uznania danego postanowienia umowy za niedozwolone jest jego bezskuteczność względem konsumenta (art. 385¹ § 2 k.c.). Jedyne postanowienia tej umowy, które istotnie są abuzywne, to postanowienia dotyczące mechanizmów przeliczania złotych na CHF i odwrotnie. Ich usunięcie z umowy prowadzi natomiast do powstania w niej luki.

Sąd Okręgowy postawił zatem pytanie, czy umowa ta może istnieć po wyeliminowaniu klauzuli abuzywnej. Umowa kredytu w złotych jest inną umową, aniżeli umowa kredytu w złotych waloryzowanego do waluty obcej. W wyroku z dnia 21 grudnia 2016 r. (sygn. akt C - 154/15, C - 307/15, C - 308/15) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wypowiedział się co do skutków uznania klauzuli umownej za niedozwoloną (nieuczciwą) stwierdził, że zadaniem sądu krajowego jest wyłącznie wykluczenie stosowania nieuczciwego warunku umownego w taki sposób, aby nie wywoływał on wiążącego skutku dla konsumenta. Winno się zatem doprowadzić do takiej sytuacji prawnej konsumenta, jaka miałaby miejsce wówczas, gdyby tego warunku nigdy nie było. Sąd nie jest natomiast władny dokonać zmiany treści tego warunku. Prowadzi to do wyeliminowania z umowy łączącej strony postanowień regulujących zasady przeliczania złotych na franki szwajcarskie i w relacji odwrotnej. Sąd Okręgowy podkreślił, że przepisy dotyczące uznawania postanowień umów z konsumentami oraz skutków z tym związanych zostały wprowadzone w interesie konsumentów, a zatem ich interpretacja i stosowanie winny tę okoliczność uwzględniać, poprzez poszukiwanie przy rozstrzygnięciu konkretnych spraw takich rozwiązań, które zapewnią konsumentowi obiektywnie najlepszą ochronę, przy jednoczesnym dążeniu do utrzymania umowy w mocy.

W okolicznościach tej sprawy nie ma, w ocenie Sądu Okręgowego możliwości wykonania umowy po wyeliminowaniu postanowień o charakterze abuzywnym.

Utrzymanie w mocy umowy kredytowej bez klauzul waloryzacyjnych, ale z pozostawieniem oprocentowania według stawki LIBOR nie jest możliwe, gdyż stawka LIBOR miała zastosowanie do kredytów we frankach. Brak jest także możliwości zastosowania na moment zawarcia umowy przepisu dyspozytywnego, umożliwiającego wykonanie

zobowiązania zgodnie z wolą stron poprzez zastosowanie kursu średniego CHF publikowanego przez NBP w dniu uruchomienia kredytu. Przepis art. 358 k.c. w obecnym brzmieniu został wprowadzony na mocy ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe (Dz.U. Nr 228, poz. 1506) i obowiązuje dopiero od 01 stycznia 2009 r. W ocenie sądu orzekającego brak jest także podstaw do przeniesienia unormowań z prawa wekslowego. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał analizowaną umowę za nieważną w całości, przy czym nieważność ta datowana jest od dnia jej zawarcia (ex tunc).

Nadto, Sąd Okręgowy odwołał się do wyroku TSUE z dnia 3 października 2019r. C-260/18 w sprawie D., który jednoznacznie daje prymat unieważnieniu umowy, jeśli taka jest wola konsumenta. Trybunał stwierdził, iż: „artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia całości umowy, takie jak te, o których mowa w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. (C-26/13, EU:C:2014:282), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie. Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę.” W okolicznościach tej sprawy powodowie wyrazili wolę ustalenia nieważności umowy. Konsekwencją nieważności umowy jest przyjęcie, że także aneks nr (...) jako kontynuacja jest nieważny.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z treścią art. 98 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego jako stronę przegrującą.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany (...) Bank S.A. w W. zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, niewszechstronnej, nierównej i wrywkowej oceny dowodów, pozbawionej obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego, wyrażającej się w szczególności w:

a) wrywkowej i niewszechstronnej ocenie dowodów z umowy oraz Regulaminu, co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że kursy Banku mogą być ustalane w sposób dowolny, jednostronny, podczas gdy Bank każdorazowo musiał wyznaczać kurs CHF na podstawie niezależnych od Banku kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania Tabeli, tj. o godz. 16⁰⁰ każdego dnia roboczego oraz, że tak ustalonego kursu, nawet w przypadku niekorzystnych wahań kursów na rynku, Bank nie mógł zmieniać przez cały następny dzień roboczy, co wynikało z materiału dowodowego przedstawionego do sprawy, w szczególności umowy oraz Regulaminu, co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ dokonanie należytej oceny ww. dokumentów oraz oparcie się na tych dowodach przekładałoby się na ocenę, że sporne klauzule nie są abuzywne;

b) wrywkowej i niewszechstronnej ocenie dowodów z: wniosku kredytowego, oświadczenia kredytobiorcy o wyborze waluty obcej, umowy oraz Regulaminu, co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych polegającego na nieustaleniu w stanie faktycznym sprawy, istotnego faktu że: postanowienia umowy, w szczególności dotyczące indeksacji, podlegały indywidualnym uzgodnieniom, pomimo że ww. fakt wynikał z przedstawionego do sprawy materiału dowodowego, tj. w szczególności:

- we wniosku kredytowym złożonym przez powoda w pozwanym banku w rubryce „indeksowana kursem waluty” widnieje własnoręcznie wpisane przez powoda: „CHF”, natomiast w rubryce „kwota kredytu” widnieje własnoręcznie wpisane przez powoda „182 638”, przy czym zamiar zawarcia w umowie klauzul indeksacyjnych został przez powoda potwierdzony w oświadczeniu kredytobiorcy o wyborze waluty obcej, co oznacza, po pierwsze, że w sprawie indywidualnie uzgodniono z pewnością co najmniej te parametry kredytu, jak również, że to właśnie z warunków zawnioskowanych przez powoda (kwota w PLN - kredyt w CHF) wynikało wprowadzenie mechanizmu indeksacji do umowy,

- możliwe było zawarcie umowy bez spornych postanowień, powód, wbrew poczynionym przez Sąd I instancji błędnym ustaleniom, miał zdolność kredytową dla zaciągnięcia zobowiązania w PLN (tj. bez klauzul indeksacyjnych) i zaproponowano mu taką umowę;

- strony indywidualnie uzgodniły treść zestawienia rat i odsetek (harmonogramu spłat, stanowiącego załącznik do umowy, w którym wskazana była wysokość kwoty kredytu oraz wartość rat wyrażona w walucie CHF - rzeczywisty wpływ powoda na wysokość zastosowanego kursu wyrażał się w szczególności we wpływie na wybór dnia uruchomienia kredytu, co było równoznaczne z wyborem kursu zastosowanego do przeliczeń (por. § 2 ust. 3 umowy)

co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ dokonanie należytej oceny ww. dokumentów przekładałoby się na ocenę, że sporne klauzule nie są abuzywne;

c) bezpodstawnym uznaniu, że umowa nie przedstawiała informacji o specyfice funkcjonowania kredytu indeksowanego, podczas gdy jak wynika to z zebranego materiału dowodowego w sprawie, w tym z wniosku kredytowego, treści samej umowy, Regulaminu czy odrębnych oświadczeń składanych przez powoda jednoznacznie wynika, że powód został szczegółowo poinformowany o wszelkich aspektach i mechanizmach umowy;

d) bezpodstawne przyjęcie, że „umowa o kredyt indeksowany do CHF została sporządzona w sposób rażąco naruszający bezwzględny wymóg formułowania umów w sposób zrozumiały” (s. 6 uzasadnienia wyroku), podczas gdy treść spornych postanowień została wyrażona prostym i zrozumiałym językiem - z umowy wprost wynikało, że kredyt zostanie uruchomiony po kursie kupna CHF publikowanym przez Bank w Tabelki Kursów a raty będą spłacane po kursie sprzedaży z Tabeli Kursów Banku, a Regulamin, stanowiący integralną część umowy, określa kryteria ustalania kursów CHF na potrzeby wzajemnych rozliczeń stron umowy;

e) nieprawidłową ocenę zeznań świadka R. D. i uznanie, że „nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy” (s. 5 uzasadnienia wyroku), podczas gdy świadek R. D. przekonująco wskazał m.in., że Bank ponosi ryzyko walutowe, sposób funkcjonowania kredytu indeksowanego jako odniesionego do waluty obcej, brak korzyści Banku w związku ze stosowaniem spreadu, źródła finansowania kredytu powoda, zasad ustalania przez Bank kursów walut obcych w Tabelach Kursowych, rynkowego charakteru kursów walut publikowanych w tabelach;

f) wyrywkowej ocenie dowodu z Aneksu nr (...) z dnia 31 maja 2011 roku oraz nie nadaniu odpowiedniego znaczenia § 10 ust. 3 ww. Aneksu nr (...), co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ doprowadziło Sąd I instancji do błędnego wniosku, że powód nie miał wpływu na zastosowanie w umowie kursu CHF ustalanego przez Bank oraz, że nie mógł negocjować postanowień umowy, podczas gdy na mocy Aneksu nr (...) wysokość zobowiązania powoda ustalana była jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut ustalonego przez NBP, przez co powód wyeliminował z treści umowy odwołanie do kursu z Tabeli Kursowej pozwanego Banku, co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ doprowadziło Sąd I instancji do przekonania, że umowa nie podlegała negocjacji, a klauzule indeksacyjne kształtowały prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz naruszały jego interesy, i to jeszcze w sposób rażąco;

g) bezpodstawnym uznaniu, że „Bank nie pouczył powodów o skutkach zawarcia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz o zagrożeniach z tego wynikających, ograniczając się do zapewnień, iż jest to kredyt tani, bezpieczny, przy którym nie wzrośnie oprocentowanie i raty” (str. 8 uzasadnienia wyroku), podczas gdy z umowy oraz oświadczenia o

zapoznaniu się z ryzykiem kursowym wynika, że Bank udzielił powodowi wyczerpującej i przejrzystej informacji na temat ryzyka kursowego, ponadto „Sytuacje modelowe”, o których mowa w oświadczeniu o zapoznaniu z ryzykiem kursowym obrazowały skutki wzrostu kursu waluty;

2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c., poprzez nieodniesienie się w uzasadnieniu do szeregu dowodów, bez konkretnego uzasadnienia i wyjaśnienia dlaczego w ocenie Sądu I instancji argumenty wynikające z tych dowodów nie zostały wzięte pod uwagę przy orzekaniu, co dotyczy dokumentacji kredytowej (dowody załączone do odpowiedzi na pozew), mimo iż mają one znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ dowodzą, że Bank nie mógł dowolnie kształtować publikowanych kursów CHF/PLN oraz w przedmiotowej sprawie nie doszło do spełnienia przesłanki braku zgodności z dobrymi obyczajami, a także nie doszło do spełnienia przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta, co z powołanych dokumentów wynika, a do czego Sąd I instancji się nie odniósł, co miało wpływ na rozstrzygnięcie niniejszego postępowania; ponieważ w oparciu o zarzut abuzywności Sąd stwierdził nieważność umowy;

3) naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji rozstrzygnięcie o skutkach abuzywności wyłącznie na podstawie przepisów aktualnych na dzień zawarcia umowy, podczas gdy przy rozstrzygnięciu o zasadności zwrotu spłaconych przez powoda rat, można zastosować art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień orzekania w przedmiocie rzekomej abuzywności (tj. z uwzględnieniem nowelizacji zmieniającej art. 358 § 2 k.c., która weszła w życie 24 stycznia 2009 r., przewidującej oparcie przeliczeń wartości świadczeń w oparciu o kurs średni NBP);

4) naruszenie art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez oparcie ustaleń faktycznych na zeznaniach powoda w zakresie, w jakim były one niewiarygodne i sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz były sprzeczne z zebraniem materiałem dowodowym w sprawie, co miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ doprowadziło Sąd I instancji do nieprawidłowych ustaleń faktycznych opisanych powyżej, które doprowadziły Sąd I instancji do przekonania o abuzywności spornych postanowień, a w oparciu o zarzut abuzywności, Sąd I instancji ustalił nieważność umowy;

5) art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 189 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia o ustaleniu nieważności umowy, w szczególności braku wskazania przez Sąd I instancji, dlaczego uznał, że powód ma interes prawny w roszczeniu o ustalenie, co powoduje, że orzeczenie w zakresie pkt 1 wyroku nie poddaje się kontroli instancyjnej;

6) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 5 prawa bankowego, art. 58 k.c., art. 385¹ k.c., art. 65 k.c., art. 56 k.c., art. 358 § 2 k.c., art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku – prawo wekslowe, art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego w związku z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku zmieniającej ustawę – prawo bankowe, art. 369 k.c.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach. W każdym z ww. przypadków wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie w I instancji oraz za postępowanie w II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja co do zasady nie zasługiwała na uwzględnienie, a zmiana rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2. zaskarżonego wyroku była konsekwencją zakwestionowania solidarności po stronie powodów w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny za własny przyjął prawidłowo ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny, czyniąc go podstawą swojego rozstrzygnięcia. Wbrew zarzutom apelacji, ustalenia te znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, którego oceny Sąd I instancji dokonał w granicach swobodnej oceny dowodów, z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym dla poczynienia ustaleń faktycznych mających wpływ na zastosowanie przepisów prawa materialnego. Zgromadzone w sprawie dowody poddał wszechstronnej, wnikliwej ocenie, ustalając prawidłowo stan faktyczny sprawy. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 k.p.c., uwzględnia cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i tym samym pozostaje pod ochroną wynikającą z powołanego przepisu. Nie nosi ona cech dowolności i szczegółowo odnosi się do przeprowadzonych w sprawie dowodów. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania (zob. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34, Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w ocenie Sądu Apelacyjnego należało uznać za chybiony. Przepis ten statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów, będącą prawem sądu do wyrażenia swego zapatrywania na przedstawione przez strony dowody. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł żadnych uchybień w zakresie koncentracji i oceny materiału dowodowego, który został zgromadzony należycie, a przy tym Sąd I instancji wyjaśnił wszystkie okoliczności konieczne do rozstrzygnięcia sprawy stosownie do art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd orzekający w pierwszej instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, a tym samym naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów. (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 kwietnia 2017r., I ACa 1096/16, Legalis, także wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 stycznia 2017r., I ACa 789/16, Legalis) Powyższemu pozwany w niniejszym postępowaniu jednak nie sprostował. Pozwany nie przedłożył materiału dowodowego, z którego wynikałoby, że w dostatecznie wyjaśniono powodom w jaki sposób będzie ustalał kurs franka szwajcarskiego, ani dowodów, które wskazywałyby na przekazanie powodom informacji pozwalających realnie ocenić zakres ryzyka kursowego w wieloletniej perspektywie oraz jego wpływ na stan zadłużenia i rzeczywisty koszt kredytu. Należy podnieść, że w orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dn. 27 września 2002r., II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Sąd Apelacyjny zauważa, iż Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny sprawy opierał się na całości zgromadzonego materiału dowodowego. Sąd ten nie przyjął zakwestionowanych przez apelującego zeznań powodów bezkrytycznie, ale dokonał oceny ich wiarygodności w kontekście pozostałych dowodów, w tym przede wszystkim z uwzględnieniem treści umowy zawartej przez strony oraz zeznań świadków. Wbrew zarzutowi uwadze Sądu Okręgowego nie uszły oświadczenia powodów zawarte w § 4 ust. 3 umowy, iż są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko, jak również oświadczenia o wyborze waluty podpisane w dacie składania wniosku o udzielenie kredytu, tj. w dniu 12 lipca 2006 roku. Sąd I instancji nie podważył okoliczności, że powodowie pozyskali pewne informacje dotyczące ryzyka związanego z zawieraną umową, jednak uznał je za niewystarczające w świetle obowiązującego prawa materialnego, czemu dał wyraz zarówno w części wyodrębnionych ustaleń faktycznych, jak i rozważaniach prawnych. Podkreślenia wymaga, iż pozwany nie przedstawił wystarczających dowodów na to, jaki był rzeczywisty zakres udzielonych powodom informacji. W oparciu o zeznania powołanych przez pozwanego świadków J. K. i R. D. Sąd I instancji nie poczynił istotnych ustaleń. Świadek J. K., który w imieniu pozwanego banku zawierał z powodami przedmiotową

umowę nie pamiętał szczegółów procedury udzielania kredytów, w tym także okoliczności związanych z oferowanym powodom kredytem i udzielanych im informacji oraz pouczeń. Zeznał także, że zdarzało się, iż klienci zgłaszali uwagi do umowy, lecz umowa nie ulegała zmianie i nie podlegała negocjacji. Z kolei zeznania świadka R. D. odnosiły się ogólnie do indeksacji kursem CHF oraz zasad ustalania kursu waluty obcej, a nie konkretnych okoliczności związanych z przedmiotową umową.

W tym stanie rzeczy trudno postawić Sądowi Okręgowemu zarzut, iż dokonał oceny dowodów z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego, czy też logiki, a przede wszystkim w sposób sprzeczny ze zgromadzonym materiałem dowodowym, dopuszczając się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 299 k.p.c. W istocie, jak już wyżej nadmieniono w § 4 ust. 3 umowy powodowie oświadczyli, iż są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko. Nie oznacza to jednak, jak podnosi pozwany, że powodowie w należy sposób zostali poinformowani o istotnych elementach umowy kredytu w złotym polskim i kredytu indeksowanego kursem CHF oraz ich odmiennościach. Powódka z kolei zeznała, że był to ich pierwszy kredyt hipoteczny w CHF, pracownik banku przedstawił im kredyt indeksowany do CHF jako korzystniejszy, gdyż rata jest niższa, niż rata w kredycie złotowym, a franka szwajcarskiego jako stabilną walutę. Pracownik banku poinformował ich, że nie posiadają zdolności kredytowej w złotych. W banku dostali już gotową umowę do podpisu i nie mogli negocjować jej warunków. Skoro zeznania te korespondowały z pozostałym materiałem, słusznie Sąd Okręgowy wykorzystał je, czyniąc na ich podstawie ustalenia uzupełniające w stosunku do tych, jakie mógł poczynić w oparciu m.in. o umowę, wniosek kredytowy, oświadczenia, Regulamin.

Za nieuzasadniony należało także uznać zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Sporządzone w sprawie uzasadnienie umożliwia prześledzenie toku rozumowania Sądu I instancji w ramach kontroli instancyjnej. Zawiera ono bowiem wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd I instancji przy tym wskazał, że ustalenia faktyczne poczynił w oparciu o dokumenty, które wprost wymienił w uzasadnieniu oraz zeznania powodów, a także dokonał oceny zeznań przesłuchanych w sprawie świadków. Należy podkreślić, że nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia sądu I instancji może stanowić podstawę dla skutecznego podniesienia zarzutu apelacyjnego, lecz tylko takie, które uniemożliwia sądowi odwoławczemu przeprowadzenie kontroli prawidłowości orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 06 czerwca 2018 r., III CSK 51/18, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 listopada 2017 r., VI ACa 1212/16), a takowego nie ma w niniejszej sprawie.

Sąd Apelacyjny podziela rozważania prawne przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Należy zauważyć, że znaczna część wskazanych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego była już podnoszona przez pozwanego w toku postępowania przed Sądem I instancji i do których Sąd Okręgowy szczegółowo odniósł się w uzasadnieniu orzeczenia.

Zarzut naruszenia art. 189 k.p.c., w ocenie Sądu Apelacyjnego należało uznać za chybiony. Podstawową przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Interes prawny w powództwie o ustalenie zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów. W judykaturze przyjmuje się, że możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego powoda w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W przypadku, gdy sporem o świadczenie nie będą mogły ze swej natury być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda, przyjęć należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Odnosi się to w szczególności do żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, zwłaszcza, gdy konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się do aktualizacji obowiązku świadczenia, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powoda (np. wpływają na określenie treści praw i obowiązków powodów jako dłużników pozwanego). (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 09 czerwca 2021 roku, V ACa 127/21, Legalis, wyrok

Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 08 marca 2018 roku, I ACa 915/17, Legalis, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 lutego 2021 r., I ACa 646/20, LEX)

W ocenie Sądu Apelacyjnego powodowie posiadają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, która, jak wynika z jej treści, wiąże strony do 2036 roku. Wyłącznie wyrok rozstrzygający powództwie o ustalenie jest w stanie trwale i zupełnie usunąć stan niepewności prawnej pomiędzy stronami w związku z przedmiotową umową kredytu, zważywszy że nie upłynął jeszcze okres, na jaki umowa ta została zawarta. Stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń, ale i braku obowiązku spełnienia na rzecz pozwanego banku przyszłych świadczeń, a więc na zaprzestaniu spłat kolejnych rat kredytu. Nadto, jak wynika z umowy spłata kredytu została zabezpieczona hipoteką, która nie może zostać wykreślona z księgi wieczystej bez uprzedniego wyroku stwierdzającego, że umowa kredytu jest nieważna.

Co do zasady umowa kredytu indeksowanego do waluty CHF mieści się w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 ustawy z 1997 r. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe). Uzupełnieniem zasady swobody umów jest przepis art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew stanowisku pozwanego, trafnie Sąd Okręgowy uznał, że umowa kredytu, jako sprzeczna z ustawą, jest nieważna w oparciu o treść art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy oraz art. 353¹ k.c., a nadto z uwagi na występowanie w niej niedozwolonych klauzul umownych. Należy wskazać, że nieważność umowy kredytu w całości wynika z bezskuteczności abuzywnych postanowień wprowadzających do niej ryzyko kursowe. Takie postanowienia w świetle orzecznictwa TSUE (m.in. wyroki z dnia 20 września 2017 roku, C-186/16, z dnia 20 września 2018 roku, C-51/17, z dnia 14 marca 2019 roku, C-118/17, z 03 października 2019 roku, C-260/18) określają główny przedmiot umowy.

W toku postępowania przed Sądem I instancji powodowie stanowczo stwierdzili, że są świadomi skutków nieważności umowy i faktu, że będzie musieli się z Bankiem rozliczyć. Poza tym przez całe postępowanie sądowe powodowie korzystali z pomocy fachowego pełnomocnika. Nie zachodzi więc w sprawie obawa o naruszenie podstawowych standardów ochrony powodów jako konsumentów, wyznaczonych art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG, zwłaszcza, że do października 2019 roku uiszcili już tytułem spłat rat kredytowych kwotę około 180 000 zł. (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 07 maja 2021 roku, III CZP 6/21).

Punktem wyjścia do rozważań prawnych w przedmiotowej sprawie była okoliczność, iż powodowie byli konsumentami w rozumieniu art. 22¹ k.c., a pozwany Bank, jako przedsiębiorca, posługiwał się przy zawieraniu umowy wzorcem umownym.

Kwestionowane przez powodów postanowienia umowy kredytu obejmują nie tylko zasady przeliczenia kursów walut, ale i także zapisy, które wprowadzają do umowy ryzyko kursowe, stanowiąc klauzulę określającą główne świadczenia stron. Klauzula ryzyka walutowego (klauzula wymiany) stanowi zatem essentialium negotii umowy kredytu indeksowanego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18, stwierdził, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczane we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenia kredytobiorcy.

Wbrew zarzutom apelacji trafnie za niedozwolone w świetle art. 385¹ § 1 k.c. uznał Sąd Okręgowy klauzule indeksacyjne zawarte w § 2 ust. 2 i 3, § 4 ust. 2 umowy kredytu. Oceny uczciwego charakteru tych postanowień, jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17 (OSNC 2019/1/2, Lex) stosownie do art. 4 ust. 1 oraz art. 3 ust. 1 wdrożonej do polskiego porządku prawnego Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 05 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonać z chwili zawarcia umowy kredytu z odniesieniem do wszystkich okoliczności, o których pozwany wiedział lub mógł wiedzieć przy zawieraniu

umowy. Nieuczciwy charakter umowy zawarty we wskazanych postanowieniach umownych polegał na przeliczeniu wysokości zobowiązania kredytobiorcy z waluty polskiej na walutę CHF po raz pierwszy przy uruchomieniu kredytu poprzez wypłatę kwoty, a następnie każdorazowo przy spłacie rat kredytu. Takie ukształtowanie treści umowy nie spełniało przy tym wymogów określonych w art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 prawa bankowego, bowiem nie określało w sposób jednoznaczny kwoty kredytu, którą z dnia zawarcia umowy powodowie zobowiązani byli zwrócić, co w zasadzie już przesądzało o nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c. Zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia. Tymczasem powodowie składając wniosek o udzielenie kredytu w dniu 10 lipca 2006 roku i ostatecznie podpisując umowę w dniu 23 sierpnia 2006 roku nie byli w stanie ustalić wysokości zobowiązania, gdyż miało zostać ono ustalone dopiero w dacie uruchomienia kredytu.

Abuzywny charakter miał również wskazany w tych postanowieniach umownych mechanizm przeliczania kwoty kredytu i ustalania wysokości rat kredytowych rzutuający na zakres świadczeń stron oparty o kurs CHF ustalany przez pozwanego. Nadto, do przeliczenia dokonywanego przy wypłacie kredytu stosowany był kurs kupna CHF, zaś przy przeliczaniu wysokości spłacanych rat, a także w przypadku przedterminowej spłaty całości czy części rat – kurs sprzedaży tej waluty. Co istotne, ani w treści umowy, ani w Regulaminie nie zdefiniowano i nie wskazano kryterium w jaki sposób pozwany będzie ustalał kurs kupna i kurs sprzedaży. W zarzutach apelacyjnych pozwany odwoływał się do § 2 Regulamin kredytu hipotecznego DOM zawierającego definicję Tabeli kursowej podnosząc, że wbrew ustaleniom Sądu I instancji tabela ta precyzowała sposób ustalania kursu wymiany waluty, bez pozostawienia w tym zakresie Bankowi dowolności. Jak stanowi w/w § 2 Regulaminu Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą kursów to sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16⁽⁰⁰⁾ każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy. Z treści tego uregulowania nadal nie sposób jednak wywnioskować precyzyjnych przesłanek, jakimi miał kierować się pozwany bank ustalając kurs waluty obcej, zwłaszcza że umowa wprowadzała dwa kursy tj. kurs kupna i kurs sprzedaży.

Zatem, zgodzić należy się z Sądem I instancji, że w taki sposób pozwany uzyskał możliwość samodzielnej modyfikacji wysokości kwoty wypłaconej jako kapitał kredytu, a następnie określonej w złotych wysokości spłacanych rat tak w zakresie kapitału, jak i odsetek. Okoliczność, w jakim zakresie pozwany korzystał z tej możliwości i czy ewentualnie przyjmowany do przeliczenia kurs CHF był zbliżony ze średnim kursem NBP nie ma znaczenia dla konstrukcji samej umowy. Dla oceny abuzywnego charakteru postanowienia umownego ma znaczenie to, że nie stanowiące uzgadnianego elementu stosunku prawnego łączącego strony, zasady w oparciu o które tabele były ustalane, zależały wyłącznie od woli banku i mogły w każdym momencie ulec zmianie. W doktrynie i orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że odwołanie się do kursów walut zawartych w tabeli i ogłaszanych w siedzibie banku narusza równowagę stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Prawo banku do ustalania kursu waluty nieograniczone nieskonkretyzowanymi, obiektywnymi kryteriami zmian stosowanych kursów walutowych świadczy o braku właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, które uniemożliwia konsumentowi przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów wynikających dla niego z umowy konsekwencji ekonomicznych. Podkreślić należy, że w każdym przypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeżeli określone świadczenie zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron. Oba kursy waluty tj. kupna i sprzedaży były przyjmowane przez pozwanego, bez precyzyjnego określenia w postanowieniach umowy sposobu, czy reguł ustalania tego kursu. Takie postanowienia klauzuli indeksacyjnej pozwalały pozwanemu na dowolną i nieograniczoną umową zmianę wysokości świadczenia. Wprawdzie pozwany bank nie miał wpływu na wysokość kursów stosowanych na rynkach walutowych, jednak sposób określania kursów stosowanych przez bank dla poszczególnych transakcji w świetle umowy był niczym nieograniczony. Kryteria rynkowe i potencjalny wpływ nadzoru finansowego nie stanowią tu wystarczającego obostrzenia. Bank mógł ustalić równocześnie kilka tabeli kursów i stosować je w zależności od rodzaju transakcji, a więc inny kurs stosować dla transakcji kantorowych, inny dla skupu/sprzedaży dokonywanej za pośrednictwem rachunków bankowych, zaś jeszcze inny dla obliczeń związanych z udzieleniem i spłatą kredytu.

Istotna jest również godzina ustalenia kursu waluty. W ten sposób powodowie nie mieli możliwości zweryfikowania prawidłowości określonej przez pozwanego równowartości kredytu w CHF, który został im wypłacony w złotych, ani prawidłowości wyliczonej w danym miesiącu raty kredytu, którą zobowiązani byli zapłacić. Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie przedstawionym w wyroku z dnia 03 kwietnia 2020 roku (VI ACa 27/19, Legalis), że określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (zob. także wyrok SN z dnia 29 października 2019 roku, IV CSK 309/18).

W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany Bank nie tylko wykorzystał swoją przewagę kontraktową, ale też nie dopełnił wymaganych od instytucji finansowych obowiązków informacyjnych. Pozwala to na przyjęcie, że zastrzeżenie indeksacji kredytu było sprzeczne z dobrymi obyczajami. A skoro równocześnie rażąco naruszało interesy konsumenta, to stanowiło klauzulę niedozwoloną.

Podsumowując, analizowane postanowienia umowy dotyczące indeksacji nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia pozwanego banku, jak też świadczeń kredytobiorcy, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji pozwanego. Brak było bowiem wskazania, na podstawie jakich kryteriów pozwany ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Prowadzi to do wniosku, że postanowienia umowne określające główne świadczenia stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek nie były jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

W toku postępowania pozwany nie wykazał, aby postanowienia umowne zostały indywidualnie uzgodnione z powodami (art. 385¹ § 4 k.c.). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu; w szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.) Za indywidualnie uzgodnione można bowiem uznać jedynie te postanowienia, które były przedmiotem negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody co do ich zastosowania. Należy przy tym także wziąć pod uwagę art. 3 ust. 2 Dyrektywy 93/13, która w sposób wyraźny określa, kiedy mamy do czynienia z klauzulami abuzywnymi. Z uregulowania zawartego w przepisie wynika, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Jak wskazuje się w orzecznictwie, nie chodzi tu o sytuację, w której konsument ma jedynie potencjalną, hipotetyczną, możliwość pertraktacji. Konieczne jest wspólne ustalenie ostatecznego brzmienia klauzul umownych, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których ma on realny wpływ na treść kontraktu, chyba że poszczególne postanowienia zostały przez niego sformułowane i włączone na jego żądanie (patrz: postanowienie SN z 6 marca 2019 r. I CSK 462/18; wyrok SN z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). Ciężar wykazania powyższych okoliczności, a więc, że klauzule zostały uzgodnione indywidualnie, spoczywał na pozwanym, czemu jednak w niniejszej sprawie nie sprostał. Wybór konsumenta jednej z kilku oferowanych przez bank wersji kredytu, nie może być uznany za równoznaczny z indywidualnym uzgodnieniem warunków takiego kredytu. Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez pozwanego postanowień umownych dotyczących indeksacji wynika już z samego sposobu zawarcia przedmiotowej umowy – opartej o treść stosowanego przez pozwanego banku wzorca umowy. Taki sposób zawierania umowy w zasadzie wykluczał możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego poza ustaleniem kwoty kredytu, okresu spłaty, ewentualnie wysokości marży banku. Podkreślić należy, że wpływ konsumenta musi mieć charakter realny, rzeczywiście zostać mu zaoferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Z tego też powodu okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono

indywidualnie uzgodnione. Tymczasem, jak ustalił Sąd Okręgowy powodom przedstawiono zatwierdzony przez centralę umowę do podpisu i nie mogli negocjować jej warunków.

Należy także dodać, że pozwany nie zrealizował ze szczególną starannością, jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązku informacyjnego w zakresie ryzyka kursowego. (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 14 sierpnia 2020 roku, sygn. akt I ACa 865/18) Tymczasem ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej miało zasadnicze skutki. Zwiększenie raty kredytu i wysokości zadłużenia pozostałego do spłaty miały największe znaczenie dla konsumenta i ewentualnego naruszenia jego interesów, gdyż w oczywisty sposób wpływa na stan majątkowy kredytobiorcy. Jeżeli kurs waluty przekroczy określony poziom, to kredyt stanie się nieopłacalny, zaś w przypadkach skrajnych doprowadzi kredytobiorcę do fatalnej sytuacji finansowej. Te okoliczności prowadzą do wniosku, że wypełnienie obowiązku informacyjnego wymagało pełnej informacji o ryzyku zarówno w odniesieniu do wysokości raty, jak i kapitału pozostałego do spłaty, możliwej do uzyskania w dacie zawarcia umowy. Pozwany udzielając informacji o kredycie nie odwołał się do kursów historycznych, nie zwracał powodom uwagi co do możliwości w krótkim przedziale czasowym radykalnego wzrostu kursu walutowego, a taki właśnie wniosek winien płynąć z analizy tego rodzaju kursów. Należyta informacja o ryzyku kursowym nie może opierać się na założeniu, że każdy rozważny kredytobiorca świadomy jest, że kursy walut są zmienne. Istotne bowiem jest nie to, że kursy walut ulegają zmianie, a to jakie są skutki takich zmian dla wysokości świadczeń stron oraz jakie są ich granice. Nawet rozważny konsument, nie jest profesjonalistą, który powinien posiadać wiedzę i umiejętności jej profesjonalnego zastosowania w zakresie analiz ekonomicznych lub finansowych, czy też wiedzę o historycznych zmianach kursów walut. Przy ocenie ryzyka kursowego jest w pełni uprawniony do opierania się na informacji z banku. Dlatego ma właśnie prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie go wprowadzać w błąd. Nie mogą przy tym być udzielane konsumentowi informacje, które mogłyby zaburzyć jego postrzeganie ryzyka np. wskazywanie na popularność danego rodzaju kredytu czy też informacje, które mogłyby wskazywać na ograniczony zakres zmian kursu. Niedopuszczalne jest też udzielanie informacji opartych o stwierdzenie, że określona waluta jest walutą stabilną, gdyż to nie od stabilności tej waluty, a od stabilności waluty, w której kredytobiorcy osiągają dochody, zależy skala przyjmowanego przez nich ryzyka walutowego. Brak tego rodzaju pouczenia, pomimo że banki posiadały pewne scenariusze, czy prognozy rozwoju sytuacji na poszczególnych rynkach wskazuje na rażące naruszenie interesów powodów jako konsumentów.

Zarzut naruszenia art. 69 ust. 2 pkt 4a prawa bankowego w związku z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy prawo bankowe (tzw. ustawa antyspreadowa) także należało uznać za nieuzasadniony. Samo wejście w życie ustawy spreadowej w żaden sposób nie wpłynęło na ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień umowy i jej konsekwencji dla bytu umowy. Późniejsze zmiany ustawowe nie wykluczają konieczności oceny uczciwości postanowień umownych na dzień zawarcia umowy. (zob. wyrok TSUE z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17)

Konkludując, wskazywane i kwestionowane przez powodów postanowienia przedmiotowej umowy o kredyt dotyczące zasad przeliczania zobowiązań stron umowy i ustalania kursów waluty obcej, stanowią klauzulę określającą główne świadczenia stron – główny przedmiot umowy i tym samym klauzule waloryzacyjne stanowią essentialia negotii umowy kredytu nominowanego. W związku z tym, że postanowienia te kształtują prawa i obowiązki powodów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy oraz nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny, jak też stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla powodów, jak również nie były one z powodami indywidualnie ustalone to postanowienia te, jak była o tym mowa już wyżej, w świetle zarówno przepisów dyrektywy 93/13 i przepisów kodeksu cywilnego uznać należy za nieuczciwe, a w konsekwencji niedozwolone i niewiążące powodów (art. 385¹ § 1 k.c.).

Wbrew stanowisku pozwanego po wyeliminowaniu z niej klauzuli indeksacyjnej umowa ta nie może dalej wiązać. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (pkt 45) orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego

charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. także wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, pkt 43). Wyeleminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeleminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, Legalis). Poglądy te Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Wprowadzanie w miejsce kursu kupna i sprzedaży CHF jakiegokolwiek innego miernika wartości (np. kursu średniego NBP) byłoby zbyt daleko idącą modyfikacją umowy. (zob. wyrok S.A. w Katowicach z dnia 26 października 2020 roku, I ACa 530/20) Celem dokonanej indeksacji kwoty kredytu udzielonego powodom było to, aby jego koszt (wysokość oprocentowania) był ustalany w odniesieniu do korzystniejszych (niższych) stóp procentowych właściwych dla waluty obcej, z czym jednak nierozzerwalnie związane jest ryzyko kursowe, które przyjmuje na siebie kredytobiorca w zamian za nabycie prawa do tańszego kredytu. Oba te elementy są ze sobą ściśle powiązane, albowiem z ekonomicznego punktu widzenia nie jest możliwe zastosowanie stóp procentowych właściwych dla waluty obcej do ustalania kosztów kapitału wyrażonego w złotych. Skoro zatem strony przewidywały wprowadzenie mechanizmu indeksacji, ale mechanizm ten został wprowadzony w sposób nieprawidłowy, a nadto zachodzi brak możliwości zastąpienia tych nieprawidłowo wprowadzonych klauzul jakimikolwiek innymi znajdującymi się w porządku prawnym, umowa taka nie mogła być wykonywana.

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż nie ma także możliwości podstawienia w tej sprawie uregulowania zawartego w art. 358 § 2 k.c. w miejsce postanowień uznanych za abuzywnych. Odwołanie się do tego przepisu nie usuwałoby z umowy postanowień abuzywnych, te bowiem nie odnoszą się wyłącznie do zasad ustalania przez bank kursu CHF i zagadnienia spreadu, lecz do kwestii zasadniczej – ryzyka walutowego wiążącego się z samym faktem związania konsumenta kredytem walutowym. Takiego ryzyka nie usuwa wskazany art. 358 k.c., który ponadto nie został przez ustawodawcę przewidziany jako przepis mogący zastąpić bezskuteczne postanowienia umów zawieranych przez profesjonalistów z konsumentami, lecz dotyczy samej możliwości wykonania ważnie zawartej umowy przez spełnienie świadczenia w walucie polskiej. Z tych samych przyczyn wykluczone jest zastosowanie w sprawie w miejsce postanowień abuzywnych np. art. 24 i 32 ustawy o Narodowym Banku Polskim, jako mających charakter ogólny, których ratio legis nie jest zastępowanie luk w umowie wywołanych wyeleminowaniem z niej postanowień niedozwolonych. Nie ma również mowy o podstawieniu pod nie ustalonych zwyczajów, bowiem jedyne, jakie wchodziłyby w grę to zwyczaje dotyczące kredytów indeksowanych, a takie się nie wykształciły. Analogicznie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344, wypowiedział się co do niemożności zastąpienia klauzul abuzywnych postanowieniami dotyczącymi kredytu złotowego czy też indeksowanego do średniego kursu CHF w Narodowym Banku Polskim z uwagi na brak normy prawnej pozwalającej na taką operację, a nadto nieobjęcie takiego rozwiązania zgodnym zamiarem stron umowy.

Zatem, usunięcie zakwestionowanych klauzul indeksacyjnych czyni zawartą umowę kredytu dotkniętą nie dającym się usunąć brakiem skutkującym jej nieważnością na podstawie art. 58 § 1 k.c. Wobec powyższego nie było podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie 1. zgodnie z żądaniem pozwanego.

Zasadnie natomiast pozwany zarzucił Sądowi I instancji naruszenie art. 369 k.c. poprzez błędne jego zastosowanie i zasądzenie solidarnie na rzecz powodów kosztów procesu. Zgodnie z art. 366 § 1 i 2 k.c. kilku dłużników może być zobowiązanych w ten sposób, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregośkolwiek z dłużników zwalnia pozostałych (solidarność dłużników). Aż do zupełnego zaspokojenia wierzyciela wszyscy dłużnicy solidarni pozostają zobowiązani. Solidarność dłużników charakteryzuje się zatem niepodzielnością zobowiązania bez

względu na przedmiot świadczenia. Jak stanowi art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej. Oznacza to, że solidarności nie można domniemywać z faktu występowania po stronie wierzycielskiej lub dłużniczej kilku podmiotów. Powodowie są małżonkami, pozostają we wspólności majątkowej małżeńskiej i w tym ustroju wspólności majątkowej zawali przedmiotową umowę kredytu. Zgłoszone żądanie odnoszące się do kosztów procesu przysługuje im wspólnie, do tzw. „niepodzielnej ręki”. Wobec tego Sąd Apelacyjny stwierdzając naruszenie art. 369 k.c. wyeliminował solidarność po stronie powodowej w zakresie zasądzonych w punkcie 2. wyroku kosztów procesu.

Na zakończenie Sąd Apelacyjny wskazuje, że z obowiązku wskazanego w art. 378 § 1 k.p.c. nie wynika konieczność osobnego omówienia w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji, ale wystarczające jest odniesienie się do nich w sposób wskazujący, że zostały przez sąd drugiej instancji rozważone (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2010 r., V CSK 296/09, Legalis nr 362232, z dnia 26 kwietnia 2012 r., III CSK 300/11, Legalis nr 511979, z dnia 4 września 2014 r., II CSK 478/13, Legalis nr 1162509, i dnia 22 sierpnia 2018 r., III UK 119/17, Legalis nr 1823843). Nadto Sąd odwoławczy w pełni podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, wedle którego Sąd drugiej instancji jest obowiązany zamieścić w swoim uzasadnieniu wyłącznie takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, ale nie ma zarazem obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, jeżeli nie mają one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2012 r., sygn. IV CSK 373/11, Legalis nr 490956, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 r., sygn. II UKN 282/98, Legalis nr 44600).

Uznając apelację za częściowo uzasadnioną Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2. poprzez wyeliminowanie z ich treści słowa: solidarnie, a na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałej części jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j.: Dz.U. z 2018 r. poz. 265) albowiem powodowie ulegli tylko co do nieznaczej części swojego żądania.

sędzia Aleksandra Korusiewicz